

KURJER ZAGŁĘBIA

Odziołnik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie mk. 90, miesięcznie mk. 30

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na 1-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk. 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5, Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblńska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC. Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—2 w poł. i od 7—8 w. PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaryja własna oraz księgarnia w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 2.00 (Na G. Śląsku 50 fen.). SOSNOWIEC, niedziela dnia 24 października 1920 roku Nr. 245 Rok XV

KINO
„ZACISZE”

Dziś i dni następne
„Nowa misja Judexa” Bohaterska epopeja w epizodach wytwórni Gaumont
1-szy epizod p. t.
„Gniazdo Sępów” dramat satyryczny w 6-ciu aktach z ulubieńcem Sosnowca znakomitym Rene Creste w roli głównej.
NAD PROGRAM A ja sobie muszę rozradować duszę... w sobotę humorystka.

Losy do I-ej klasy

II-aj Polskiej Państwowej Loterii Klasowej
nadeszły i są do nabycia
w Administracji „Kurjera Zagłębia”.
Sosnowiec, ul. Dęblńska Nr. 1.

Kino-Orzo

Dziś i dni następných
V serja obrazu p. t.
Tajemnice Nowego Yorku
UWAGA! Każda serja stanowi oddzielną całość.
Nad program. DZIENNIK PATHE Nr. 19

Zdolny

hutek lub technik

branży szklarskiej
poszukiwany

ogłoszenia pod „Huta Szklana” Kraków Hotel Pollera lub Lwów Hotel Krakowski. 1390

Kino Stinks

Od wtorku 19 go do 25 go paździer. włącznie
2 ga serja
Władczyni świata
p. I. Maud Grogards
dramat w 6-ciu aktach
w roli głównej Mia May
UWAGA! W niedzielę i święta kasa otwarta od 2-iej po południu
Przedstawienie na seansy 3 i pół — 5 i pół i od 7 i pół — 9 i pół

OKULISTA Dr. MEDYCYNY

L. CWIBAK

były asystent ordynator ocznej kliniki
Wojenno-medycznej akademii w Petersburgu, przyjmuje (i operuje)
ocznych chorych codziennie, prócz
niedziel od godz. 12 i pół do 2-iej po
południu.
Będzin, ulica Kollataja Nr. 30
I piętro (dom Erlicha). 1332

Przemówienie posta d-ra Falkowskiego.

W dniu 22 b. m. poseł dr. Falkowski wygłosił następujące przemówienie w Sejmie:

Wysoka Izbo! Pełnomocnicy Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z jednej strony, a pełnomocnicy rządu rosyjskiego federacyjno socjalistycznej Republiki Rad i ukraińskiej Republiki Rad z drugiej strony w dniu 12 b. m. podpisali sporządzoną przez siebie umowę o preliminarjach pokojowych i o rozjemie. Dzisiaj treść tych umów mam zaszczyt przedstawić imieniem Komisji do Spraw Zagranicznych Wysokiemu Sejmowi i prosić wysoką Izbę o zatwierdzenie ustawy o ratyfikacji, zawartej w Rydze umowy o rozjem, preliminarja-pokojowe pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rosyjską Ukrainą Republikami Rad i upoważnienie Pana Naczelnika Państwa do podpisania ratyfikacji umowy imieniem Rzeczypospolitej Polskiej, a wykonanie samej umowy polecić panu Prezesowi Ministrów i Ministrowi Spraw Zagranicznych Komisja do spraw Zagranicznych przyjęła jednomyślnie do wiadomo-

ści treść tych umów, uznając je jako podstawy, które posłużą do ułożenia szczegółów pokoju definitywnego

W preliminarjach tych nie zdecydowano ostatecznie o wszystkich sprawach ustalonych w nich przedewszystkiem, sprawa granic Rzeczypospolitej Polskiej, sprawa stosunku wzajemnego państw rokujących, oraz wzajemnych rozrachunków.

W treści preliminarji uwidoczni się przede wszystkim jeden rys, rys niepowszedni zawracający na siebie uwagę powszechną, to wybitne umiarkowanie w żądaniach, jakie wykazali na si delegaci w Rydze. Polska nie poszła ze przykładem sowieców, które w okresie zwycięstw nad Polską dyktowały nam warunki nie do przyjęcia; warunki, które godziły w całość i potęgę Rzeczypospolitej. Jak wówczas, w chwili nie szczęście Polska nie padła upokorzona do nóg ówczesnego zwycięzcy choć wojska jego zbliżyły się do naszej stolicy. Polska zorganizowała wówczas silny opór i, nabrawszy tchu, odparła wroga. I nie tylko odparto

go od Warszawy, ale następnie całkowicie rozgromiono. I dzisiaj, jako zwycięzcy nie wykorzystaliśmy swej znacznej przewagi militarnej nie podyktowaliśmy warunków pokoju upokorzących dla niej, do czego zresztą mieliśmy za sobą dotychczas panujące w świecie prawozwyczajowe. Polska zrobiła w tych obyczajach pierwszy wyłom i to wyłom potężny.

Ton umiarkowania przebiegał się w naszych żądaniach. Wszystkie sporne kwestje, załatwiono w Rydze drogą porozumienia, co uroczystie potwierdzili i podkreślili nasi kontrahenci. Życzeniem naszym było zawarcie pokoju nie prowizorycznego, nie pokoju jedynie z bolszewją, której niektórzy przepowiadają krótkie istnienie, myśmy pragnęli załatwić ostatecznie ten odwieczny spór polsko-rosyjski. Stąd w naszych żądaniach ton umiarkowania. My zobowiązaliśmy się do utrzymania. Sądzę, że żaden z punktów traktatu nie da przeciwnikowi okazji do rewanzu. Sądymy, że strona przeciwna okaże się lojalną, i że dotrzyma przyjętych zobowiązań i nie spowoduje tego, żeby obecny stan rzeczy na froncie, na kresach wschodnich nie zamienił się znów na nowo w stan wojny. Polska pra-

gnieszczesz i to gorąco po-koju. Pragnie i gorącego zakończenia wojny, bo nam jest śpieszno do pracy produkcyjnej śpieszno, byśmy nawiązali nie do tej roli, jaką Rzeczpospolita Polska odgrywała momentach swej dawnej potęgi i chwały, jaką jaśniała za czasów Jagiellonów i Sobieskich, by mogła w spokoju kontynuować tylko przerwana przez wypadki dziejowe swą pracę cywilizacyjną dla dobra naszego kraju, narodu i całej ludzkości.

Zydzi o sobie.

Jesteśmy w posiadaniu ciekawych notatek skreślonych ręką inteligentnej żydówki, która w formie pamiętnika rzuciła na papier szereg interesujących uwag i spostrzeżeń o żydach w Polsce.

Oto urywek z pamiętnika zatytułowany: „z encyklopedii”.
„Zydzi. Jest to gatunek ludzki, bardzo w Polsce cenionych, wobec czego nie przyjmuje się ich na stanowiska zwykłe, co stawiając dla nich najodpowiedzialniejsze Państwo do o nich oddając ich pod opiekę polskiej ręki zbrojnej.

Dzieli się żydzi na:
1) Asymilatorów (jest to najniebezpieczniejsza odmiana żydów, gdyż zostaje arzucona ze wszystkich schodów, zarówno z polskich jak i z żydowskich),
2) Bundowców (nie małej liczby, niebezpiecznych — zakochali się w pięknym oczach socjalistów polskich i choć biorą po sobie, nie czują tego; są zdania, że kto kogo lubi ten się z nim czubi).

3) Ortodoksów (równie niebezpiecznych jak bundowcy — zamiast w socjalistach zakochali się w endecji, niebezpieczni dostawcy miodu i cukru dla Sejmu).

4) Ludowców (gorączkują się, i krzyczą jak Okoń. Osi Okoniowi, Okoń im stawiają się Okoniem).

5) Sjonistów (generalnych zjadaczy ortodoksów i asymilatorów. Gdy ich nikt nie widzi gryzą się z ludowcami i wzajemnie wybijają sobie zęby. Nazewnątrzą występują zgodnie i głoszą hasła jedności narodowej. Są głównymi krzewicielami... bolszewizmu w Polsce i urządzają pogromy na biednych żydów.

Państwo nie może sobie z nimi poradzić. Pragnie, by wy-

jechali do Palestyny, są imperyonalami i utrzymują, że wyjadą z Polski po wysłaniu z niej wszystkich żydów. Państwo walczy o ten pożyteczny element.

Stąd ta nienawiść między nimi a endecją...”
Tola B...

Komentarze zbyteczne!

Uczmy się uczyć i oceniać naukę.

Zasada ta, u nas zwłaszcza na szczególne zasługuje uznania i zastosowania, gdyż nauczycielstwo nie zawsze zdaje sobie sprawę z ważności zadania. Nauczycielka lub ochroniarka zdaniem wielu osób może umieć bardzo niewiele, trochę więcej od ucznia, który nie nie umie. Chodzi przede wszystkim o to, żeby nie była droga.

Często jednak zdarza się, iż rodzice zamożniejsi chcą lepiej wykształcić swą dzieci biorą korepetytora, ucznia wyższej klasy, mniemając że ich dziecko znajdzie prawdziwie pożądaną kierunek. Nauczycielka tania lub ochroniarka da dziecku początek, a skoro będzie starsze, wybierzemy lepszą, tak często, a nawet zawsze wyższymi zdania rodziców. I nie domyślamy się nawet, jak wielką krzywdę wyrządzamy dziecku, lekceważąc w ten sposób fundamenty wiedzy, na których później gmach oprzeć wypadnie.

Nieraz daje się widzieć naukę dzieci wprost machinalną, pomijającą rzeczy najważniejsze: rozwój młodego umysłu, bez którego żadna praca owocować nie wyda.

I naturalnie, potem od pierwszej prawie do ostatniej klasy, dziecko potrzebować będzie zawsze pomocy, bo nie naukowo go myśleć, rozumieć, nie powiedziano mu tysięcy rzeczy któreby mu rozjaśniały zagadkę nauki. Te wyższe wymienione błędy stosują się do nauczycielek i ochroniarek, które los niebezpieczny powołał do tej trudnej pracy, bez gruntownego przygotowania. ot tak, nie chcący jakoś. Jakiż ogromny procent wśród nauczycielek i ochroniarek stanowią te niebezpieczne istoty, które się wzięły do tej ciężkiej i ważnej pracy bo być potrzebują przeciwieństwa, a o inny zarobek jeszcze trudniej, jeszcze cięższej!

Uczyły się niegdyś same, więc wyobraźcie sobie, że czegoś zawsze nauczyć potrafią, nie wymagają wiele za swą pracę i w ciężkiej walce o ka-

wielek chleba, nie zdaje sobie sprawy, że swych błędów, nie umiejąc ocenić własnej nieudolności i jej smutnej konsekwencji dla ucznia.

Nie wiemy w tym rodzaju, którzyby chcieli, by ich dzieci uczyły się jak najzasadniej, bo nie zawsze rodzice mogą wglądać w duszę swych dzieci.

Nie o winy nam chodzi, lecz o przestrogi i radę, bo zdaje nam się, że choć w części można zaradzić złemu, którego następstwa dalej sięgają nie nam się wydaje.

To samo dzieje się w ochronach, które niemają odpowiedniego kierunku. Zarządy tych za instytucji nie starają się o sily odpowiedzialnie pojęciem, bo pocóż zadawać sobie tyle trudów w odczekiwaniu ludzi odpowiedzialnych. Według pojęć ogólnych wystarczy, by ochroniarzka umiała nas utrzymać i dopilnować by sobie głowy nie rozbilo. Przykre to jest, że opieki nie starają się pojmować tego wzniosłego celu nalezycie i przyjmują na stanowiska wychowawczych krawcowe, kucharki, nałki, a nawet dziewczy, które pracowały na kopalniach przy ładowaniu worków. Zależy smutno to jest objaw tak grubo nierozumianej rzeczy przez społeczeństwo, które dąży do oświaty. Z tego sędzić można, iż panie opiekunki same nie wiedzą jaką krzywdę wyrządzają społeczeństwu przez podobny dobór sil. Nie chcą potępić tej lub owej pracy, bo sumienne zmywanie podłóg, lub ładowanie wózków węglem, zasługuje na miano uczciwej pracy, a wykonawcą jej na bardzo pożytecznego człowieka. Lecz skoro się jest krawcem, nie można robić butów bo ta mieszanina zajęć, doprowadza do obecnej niesumienności obowiązków, a tym sposobem do obniżania swej specjalności. Kto zatem rozumie jaki pożytek przynosi społeczeństwu inteligentna i wykwalifikowana ochroniarzka, ten tylko może ocenić doniosłość tej obowiązków. To też opiekunka ochrony nie może być ta lub owa pani. Opiekunka ochrony powinna skończyć pierwszorzędną szkołę ochraniarską, a nawet instruktorską i być zamierzona w tym kierunku pracy, a wówczas może z godnością nosić miano opiekunki.

Ochrona obecnie jest punktem spadania obowiązku i brudnej działalności. Lecz skoro już w naszej Polsce oświata się zaczyna podnosić, to zaczynamy ją od porządku prowadzonych ochron.

Mam nadzieję, że jeśli ministerstwo oświaty zechce pomyśleć i zająć się ochronami to nadeśle dla nich instruktorów, któreby mogły odpowiednio zająć się wyżej wspomnianymi szkołkami, jak również i losem wychowawczym, gdyż obecnie ochroniarzka jest tą błędną owcą która nie wie do kogo ma się udać ze swymi potrzebami.

Kilkakrotnie związek ochraniarek prosił rząd o opiekę nad sobą, bo naprawdę kierowniczkami ochron znajdują się w opiekany stan materialnym. Sądzymy, że rząd zrozumie swój obowiązek i wypłaci go.

Z Górnego Śląska

Sprawa Górn. w parlam. niem.

BERLIN. (wl.) Żądanie niektórych posłów, aby Górny Śląsk otrzymał autonomię w obrębie Rzeszy Niem. spotkało się w parlamencie z energicznym oporem.

Wykrycie nowych niemieckich składów broni.
BORZYGWERK. Wojska ukupacyjne przeprowadziły po-

nowne poszukiwanie broni u inżyniera Krasznego i inspektora dominanałego Fuchsa, i to z dobrym skutkiem. Znalazło no 120 karabinów, 40 granatów ręcznych i bardzo wiele amunicji. Broń i amunicję odwieszono samochodem koalicyjnym do Zabrza. Kilku „strasztraperów“ zdołało uciec.

ZABRZE. Poszukiwanie broni trwa. Przy przeszukiwaniu hotelu Glasera znalazło no w stajni 2 karabiny maszynowe i 9 karabinów ręcznych. W kołach niemieckich panuje przygnębienie.

Wydalenie żydów z Górnego Śląska.

KATOWICE. Francuski pułkownik Blanchard, jak donoszą, zarządził wydalenie około 400 robotników żydowskich, przybyłych na Górny Śląsk z Rosji, Galicji i t. d. Angielski żydowski „Newich Chronicle“ oburzony jest na to i oskarża Niemców, że oni to żądali wydalenia żydów. Biuro Wolffa zaś tłumaczy się kłamliwie, że to Sokół polscy żydów tych wędrali z Górnego Śląska.

„Gazeta Ludowa“ katowic. za pisze w tej sprawie:

— Dla nas sprawa jasna: Obcych żydowsko-bolszewickich elementów tutaj na Górnym Śląsku nie potrzebujemy. Dość mamy tutaj agitatorów bolszewickich, i przekupionych agentów niemieckich. Żydzi G. Śląska stale zamieszkałi, sami powinni się wyżyć z tych elementów niepożądanych, napływających z zagranicy tylko w celach agitacji bolszewickiej. Górnosiłak Polak bolszewizmu u siebie nie znalazł i żgnął jego mógł by się ostatecznie skupić na żydach tutejszych, którym przecież chyba zależeć powinno na tem, aby z ludem górnośląskim żyć i pracować w zgodzie.

Z Sejmu.

Interpelacja posła Dr. Falkowskiego i kol. z klubu Narodowego Zjednoczenia Ludowego do Pana Ministra Spraw Wojskowych w sprawie przetrwania kursu wyszkolenia wojskowego dla lekarzy.

Dnia 1-go października r. b. w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie został otwarty 6-cio tygodniowy kurs wyszkolenia dla lekarzy wojskowych; na kurs ten odkomenderowano lekarzy z frontu i powołanych przed 3 me miesiącami doświadczeń wojennych w łącznej liczbie 50 ciu. Lekarzy skoszarowano, to jest umieszczono w jednym pawilonie, ubrano w szeregowców i poddano rygorowi wojskowemu; oprócz wiadomości czysto fachowych, które są wykładane 6 do 7 godzin dziennie, „kursiści“ przechodzą mustre, nie bacząc na to, że niektórzy z uczestników przebyli na froncie 3 lub 4 lata, a lekarze cywilni mają niektórzy po 38 lub 42 lat i byli reklamowani przez Min. Zdrow. Publ., a przed 3-me miesiącami w obliczu nagłej potrzeby, byli czasowo oddani do dyspozycji Min. Spraw Wojskowych.

Wszystko to dzieje się w chwili, gdy na ziemiach polskich przy znacznym braku lekarzy nie na żarty pojawiła się cholera i grasuje epidemia szkarlatyny i tyfusu brzuszno-go.

Wobec powyższego zapytał jemy Pana Ministra Spraw Wojskowych, czy nie byłby skłonny niezwłocznie przerwać „kurs“ wyszkolenia lekarzy w interesie szerokiej warstw ludności, które tak dotkliwie odczuwa brak lekarzy.

Otwórz wrota szczęściu własnemu!

Jeśli uśmiechnie ci się ono

w którąś sobotę

w ciągu lat dwudziestu

Zostaniesz Miljonerem

trzeba jedynie

abyś co rychlej

nabył za gotówkę obligację

4% Państwowej Pożyczki Premjowej

TELEGRAMY.

Rozprężenie w Rosji.

LONDYN. (wl.) Z Hel-singforsu donoszą: Główna Rada Organizacji robotniczych w Moskwie ogłosiła odezwę do robotników rosyjskich, piętnującą ucieczkę robotników z miast, która powoduje ogólny zastój produkcji. Armia nie otrzymuje też tych zapasów, które jej są niezbędnie potrzebne dla wyżywienia. Zapewnienie ruchu komunikacyjnego w całej Rosji wymaga 160,000 wykwalifikowanych i 300,000 zwykłych robotników. Rząd sowiecki ogłosił obowiązek pracy dla roczników 1886 i 1888. Wobec tego obywatele sowieccy, urodzeni w tych latach, zostaną też pociągnięci do pracy przymusowej.

Sprawa Gdańska w Paryżu.

PARYŻ (wl.) Deklarację w sprawie konstytucji Gdańska odczytał Juliusz Cambon albo Laroche, dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, nie na konferencji w Brukselli, jak powszechnie przypuszczano, ale w Paryżu. Sir Reginald Tower nie powrócił już do Gdańska. Osoby następcy Sira Reginalda Tower'a jeszcze nie upatrzone.

Marka polska idzie w górę.

WARSZAWA, (PAT) „Rzeczpospolita“ we Wrocławiu popyt na markę polską podwyższa obecnie podaż.

Evakuacja Borysowa i Bobrujska.

WARSZAWA, (PAT) „Rzeczpospolita“: Dowództwo bolszewickie zarządziło pośpieszną ewakuację Borysowa i Bobrujska.

Kmunikat sztabu gen. Wrangla

SEWASTOPOL. (Russpress) Ostatni komunikat sztabu gen. Wrangla ogłasza o nowych zwycięstwach. W okolicach Czaplina, Wolnowachy i Marjupola odparliśmy wszystkie ataki bolszewickie, przyczem zostały rozbite trzy dywizje sowieckie. Wzięliśmy kilka tysięcy jeńców i 12 armat. W okolicach Sławgoroda wojska posuwają się w kierunku północnym. Na prawym brzegu Dniepru walki

przyjęła, przeto uznanie ich doprowadziłoby do zaprzeczenia prawa Polski do kontroli nad urządzeniami portowemi oraz uniemożliwiłoby ich rozwój od czego zależy pomyślność ekonomiczna Polski. Konferencja pokojowa nie miała nigdy zamiaru przyznać Gdańskowi praw i władzy państwa suwerennego. Ustanowienie wolnego portu Gdańska jest zupełnie fałszywe i sprzeczne formalnie z traktatem pokojowym.

Gen Zeligowski obywatelem honorowym.

WARSZAWA. (PAT.) Rzecpospolita“ donosi. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej postanowiono jednomyślnie przyjąć wniosek, podpisany przez wszystkie ugrupowania polskie rady miejskiej — nadać honorowego obywatelstwa generałowi Zeligowskiemu za świetną organizację armii polskiej na wschodzie i wybitne zasługi, położone w obronie Warszawy na czele dywizji białorusko litewskiej.

Polsko litewskie rokowania w Warszawie.

KOWNO. (wl.) Litewskie Biuro Prasowe ogłasza: Z inicjatywy Komisji Kontrolnej Ligi Narodów w Suwałkach, rząd litewski wysłał zastępcę litewskiego przy Lidze Narodów i litewskiego oficera łącznikowego do Warszawy. celem dalszych rokowań z Polską.

O plebiscytc dla Wilna.

LONDYN (wl.) Radio: Generał Zeligowski wystosował do Ligi narodów notę, w której domaga się zarządzenia plebiscytu dla ziemi wileńskiej i grodzieńskiej.

Strategiczny odwrót Wrangla.

„Ajenca Reutersa“ donosi na podstawie informacji „Timesa“, że generał Wrangel rozpoczął odwrót wojsk swoich za Dniepr, a to nie tylko na skutek nacisku na froncie zachodnim (koło Aleksandrowska), ale również i z powodu zagrożenia Rostowa. Druga armia sowiecka, operująca pod Rostowem, liczy tam 6 dywizji piechoty i 4 dywizje kawalerji.

Rezygnują z socjalizacji.

LONDYN (wl.) Radio. „Daily News“ podejmuje, iż z inicjatywy przywódcy robotników, Braca'a, rozpoczęły się rokowania w sprawie zakończenia strajku górników. Braca oświadczył na plenarnym zebraniu Związków górniczych, że górnicy cofają żądanie socjalizacji kopalń, a domagają się jedynie podwyżki płacy.

Warunki Węgler przystąpienia do Małej Koalicji.

BUDAPEST (PAT.) Radio. Minister spraw zagranicznych hr. Csaky oświadczył przedstawicielowi „Madyar Hírlap“ że jeżeli państwa Małej Koalicji zaznaczą wyraźnie postępowanie dla spraw węgierskich, to nie ma żadnych przeszkód, aby Węgry weszły w przyjazne związki z Małą Koalicją, podobnie jak inne państwa. Jakby Polska uznała za możliwe współdziałać z tą grupą — to Węgry byłiby uspokojone. Tradycyjna ścisła przyjaźń polsko-węgierska byłaby rękojmnia, ze użycowania małej koalicji są rzeczami pokojowe i nie zwracają się przeciwko Węgom.

Kontakt Niemiec z Bolszewją za pomocą agitatorów.

KATOWICE (wl.) „Kattowitzer Zeitung“ w depeszy z Berlina, pisząc o istniejącym kontakcie między Bolszewją a Niemcami za pośrednictwem podróżujących po Niemczech swobodnie agitatorów bolszewickich, podaje wiadomość, iż agitator bolszewicki, Sachs, który

rozwiązują równomiernie szybko. Zostały tu rozbite 2 kawalerijskie pułki czerwonych i trzecia dywizja strzelców, wzięliśmy dużo jeńców 14 armat, pociąg opancerzony, 6 opancerzonych samochodów i t. p. Wzięliśmy Nikopol. Bolszewicy cofają się w nieładzie w stronę Apostolowa, mając na tyłach silne oddziały powstańcze.

• Zawieszenie wydawania komunikatów.

WARSZAWA (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego W. P. z dnia 21 października 1920 r. Wobec przerwania działań wojennych na froncie przeciw bolszewickim z dnia 18 paźdz. o godz. 24 st. na zasadzie podpisane w Rydze rozejmu, zawieszają się dalsze wydawanie komunikatów prasowych Sztabu Generalnego.

Nacz. Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Opozycja przeciw Trockiemu

WARSZAWA. Kola polityczne Rosji sowieckiej wystrępają coraz dobitniej przeciw polityce obecnego rządu sowieckiego. Kola te opozycje domagają się większego umiarkowania. Nadchodzą wiadomości, iż opozycja Trockiego jest niezbyt trwała. Komitet wykonawczy sowieców na ostatniem swem posiedzeniu spowodował uchwałę wyrażającą Trockiemu votum nieufności.

Aresztowanie bolszewickich delegatów pokojowych.

WARSZAWA. Nadchodzą tutaj wiadomości, iż centralny komitet wykonawczy w Moskwie wydał rozkaz aresztowania delegatów pokojowych.

Aresztowanie Kwapińskiego.

WARSZAWA. (telef.) Znany przewodca lewicowy robotników rolnych za urządzane wiece i pochody bez pozwolenia władz został aresztowany w Turku.

Anglja nie uznaje rządu sowieców.

LONDYN (PAT.) Havas. Odpowiadając w Izbie gmin na różne zapytanie, rząd angielski oświadczył, że niemożliwą rzeczą jest ustalić stanowisko, które rząd zajmie w poszczególnych kwestiach. Co do Rosji jednak rząd angielski byłby skłonny zbadać w duchu przychylnym próbę o uznanie rządu rosyjskiego, gdyby ten rząd został wybrany przez większość narodu, drogą wolnych wyborów.

O Gdańsk.

PARYŻ (PAT.) Havas. „Le Temps“ omawiając sprawę Gdańską, oświadcza, że pretensje Gdańska są stanowczo nie do

półtora roku kierował ruchem komunistycznym w Północnych Niemczech, według „Iswestij”, przybył z powrotem do Rosji. Frakcja nacjonalistów niemieckich zainteresowała rząd, kto daje możność swobodnego podróży po Niemczech i kto wydaje pozwolenia na podróże tych agitatorów z Rosji do Niemiec i odwrotnie.

Upaństwowienie Szczawnicy.

WARSZAWA. (PAT.) Komisia ja prawnicza wysłuchała referatu dr. Marka o wywłaszczeniu Szczawnicy, która Akademia Umiejętności w Krakowie sprzedała w r. 1909 hr. Stądnickiemu. Wszystkie stronnictwa oświadczyły się za upaństwowieniem Szczawnicy.

Podpisanie konwencji Gdńskiej.

BERLIN. (PAT.) Radio z Paryża donosi: „Le petit Parisien” pisze: Konwencja polsko-gdńska, która onegdaj przyjęta została przez Radę Ambasadorów podpisana ma być 23 b m. o g. 4 po południu.

Ordynacja lekarska.

WARSZAWA. (PAT.) Komisia zdrowia publicznego przyjęła projekt ustawy o ordynacji lekarskiej.

Ulice Lenina i Trockiego w... Berlinie.

BERLIN (wl.) Frakcja komunistyczna nowej Rady Miejskiej m. Berlina na ostatnim posiedzeniu postanowiła zgłosić wniosek, aby zmienić dotychczasowe nazwy niektórych ulic i placów i zamiast nazwisk osób wojskowych i nazw narodów użyć nazwiska działaczy i przywódców robotniczych w tej liczbie Lenina i Trockiego.

Pekin zajęty przez wojska rządowe.

GENEWA (wl.) „Herald” donosi z Tokio: Wojska rządowe zajęły znów stolicę Chin, Pekin, opróżniając miasto z rewolucjonistów.

Balast urzędniczy będzie usunięty.

WARSZAWA (PAT.) Komisia administracyjna wybrała komisję, mającą czuwać nad zmniejszeniem ilości pracowników państwowych.

Kursy dla wychowawców zakładów opieki społecznej opiekujących się dziećmi.

(komunikat)

Jednym z bardzo ważnych zagadnień Państwowych jest uregulowanie sprawy opieki nad dziećmi sierotami, półsierotami, dziećmi zaniedbanymi, opuszczonymi przez rodziców i opiekunów. Dotychczas opieka ta pozostawała przeważnie w rękach ludzi nieraz nawet dobrej woli, ale traktujących opiekę z punktu widzenia filantropji, mając za zadanie ratować dzieci od śmierci głodowej, nie „ujmując jednak głębiej sprawy wychowania, Państwo staje na stanowisku prawa każdego dziecka do opieki przez sam fakt swego istnienia i chce zapewnić dzieciom opuszczonym opiekę we własnym dobrze zrozumiałym interesie, gdyż stokrój lepiej zająć się wychowaniem bezdomnej dziatwy niż zakładać kolonie karne i powiększać ewentualnie ilość więźniów. A należy pamiętać, że ilość przestępstw wśród małoletnich wzrasta w sposób przerażający. Aby temu zapobiedz należy nietylko dziecko opuszczone nakarmić, należy zastąpić mu troskliwą matkę i odpowiednio pokierować jego wychowaniem, które polega na rozbudzeniu w duszy dziecka pierwiastków dobra, piękna i prawdy, Wykrzesać jednak to

iskry zdołają tylko ci wychowawcy, którzy potrafią zawiadnąć duszą dziecka, którzy potrafią tę duszę zrozumieć i przeniknąć, którzy otoczą dziecko miłością i uszczupiają w nim człowieka. Sprawa to jednak niełatwa, wymaga ona znajomości dziecka, duszy i wyjątkowej pracy, oraz starannego do tej pracy przygotowania. Tak przygotowani i uzdolnieni wychowawcy muszą spotkać się z uznaniem ze strony społeczeństwa, muszą być uważani za jednych z wielkich budowniczych lepszej przyszłości. Niestety dobrych wychowawców brak.

Dążąc do usunięcia tego braku i wogóle do podniesienia poziomu wychowawczego w zakładach opiekujących się dziećmi, Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej przystępuje do zorganizowania rocznych kursów dla wychowawców w Warszawie, oraz 6-cio tygodniowych kursów dokształcających dla czynnych wychowawców w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Lublinie, Częstochowie i Łodzi.

Kursy roczne są przeznaczone dla przygotowania wychowawców którzy chcą się poświęcić pracy w schroniskach, opiekujących się dziećmi w wieku od lat 3-ich do 12-tu. Kursy będą trwały 12 miesięcy (w tym 5 miesięcy praktyki w zakładach). Na kursy będą przyjmowani tylko kandydaci, którzy posiadają wykształcenie 6 ctm klas lub równorzędne seminarjum.

Sluchaczom, którzy otrzymają świadectwa ukończenia kursów, przysługujące będzie prawo obejmowania kierowniczych stanowisk w schroniskach. Wpis i opłata za naukę wynosi 400 mk. płatnych w ratach kwartalnych. Dla osób nie zamieszanych są przewidziane zwolnienia od opłat częściowo lub zupełnie. Nadto jest do rozdania kilka stypendiów.

Podanie wraz świadectwem szkolnym i własnoręcznie podpisanym życiorysem należy składać w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej Sekcja IV Opieki Społecznej al. 3 Maja 12).

Termin rozpoczęcia kursów będzie w swoim czasie podany. Sześciotygodniowe kursy dokształcające przeznaczane są dla wychowawców którzy pracują w schroniskach, opiekujących się dziećmi od lat 3-ich do 12-tu. Jako sluchacze będą przyjmowani tylko ci wychowawcy, którzy bądź to posiadają wykształcenie 4 klas szkoły średniej, bądź też mogą się wykazać swą owocną pracą w kierunku wychowawczym.

W celu ułatwienia wychowawcom uczęszczania na kursy, ilość wykładów nie będzie przekraczała 20 godzin tygodniowo.

Termin rozpoczęcia kursów będzie w swoim czasie podany do wiadomości. Kandydaci na kursy w Częstochowie zechcą przesłać do biura delegatury w Sosnowcu ulica Konrada 9, odpisy podań i świadectw, gdzie należy również zwrócić się o szczegółowe informacje w sprawie kursów.

Delegat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do spraw Opieki Społecznej na okręg Częstochowski-Sosnowiecki.
H. Czechowski

Kronika.

— (w) Przymrozki wywołały panikę. Trwające od paru dni przymrozki wywołały panikę wśród mieszkańców, którzy nie zaopatrzyli się lub nie byli w stanie poczynać na nadchodzącą zimę zakupów ziemnych produktów zwłaszcza kartofli i kapusty. W ubiegły Czwartek wiele osób wyjechało pospiesz-

nie w dalsze okolice by cośkolwiek zakupić i zaopatrzyć się na zimę.

Jak mówią kolejarze na każdej prawie stacji kolejowej stoją wagony naładowane kartoflami, które uległy już zepsuciu, tymczasem brak w mieście kartofli wywołuje drożyznę tak iż sprzedawcy prywatni sądają obecnie za korzec aż 300 mk.

— (w) Transport trzody W ubiegły Czwartek nadzedł większy transport trzody zakupiony przez miejscowych rzeźników dla sproszkacji miasta.

— (w) Pielgrzymka do Piekar. W dniu wczorajszym wyruszyła do Piekar pielgrzymka składająca się z górą przeszło z 2500 osób na czele z duchowieństwem i 2 orkiestrami

— (w) Nafta drożeje dalekimi sprzedawcy nafty podwyższyli ceny na 20 mk. za litr.

— (w) O ulgi dla nauczycieli W związku z notatką w kronice w numerze 243 naszego pisma z dnia 22 października pod tytułem „O ulgi dla dzieci nauczycielstwa” otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie od Zarządu Gimnazjum żeńskiego P. M. Sz. w Sosnowcu:

„Gimnazjum Polskiej Matczymy Szkolnej zwołało od wpisu lub przyznało ulgi w opłacie wpisowej w zeszłym roku szkolnym 23 uczniom, córkom nauczycieli szkół średnich i powozecznych. Należność wpisu od tych uczennic wynosiła mk. 19'350, przyznano ulgę na sumę mk. 8762,50.

Nie przyznano ulg 5 uczennicom z różnych powodów: nie dostatecznych postępów w nauce, w wypadkach, gdy jedno z rodziców pracowało nie w szkolnictwie lub, gdy nauczyciele mieli jedno lub dwoje dzieci albo też, gdy rodzice mieli dostateczny zarobek”.

— (w) Kantor Loterii Państwowej W Bykowskiego w Będzinie Małachowskiego nr. 6 zawiadamia, że losy do 1 klasy są do nabycia.

— (w) O Internowanych w swoim czasie w Niemczech Osoby które były internowane w Niemczech z komisarjatu drugiego proszone są o bezwzględnie przybycie do komisarjatu.

— (w) Z III komisariatu Straży Obywatelskiej. W Nieszablu o godz. 3 popołudniu w lokalu komisariatu III straży obywatelskiej odbędzie się zbiórka wszystkich członków tej działy w następnym z inicjatyw większości członków dokonane zostanie państwowe zdjęcie fotograficzne.—Pożąda na jest obecność wszystkich członków.

— Z Politechniki Warszawskiej. „Rektorat Politechniki Warszawskiej podaje nieszablu do wiadomości, że na mocy uchwały Senatu Akademickiego z dn. 20.X.20 r. zajęcia w Politechnice rozpoczną się z dniem 15 listopada r. b.

Przyjmownie podań, o przyjęcie nowych kandydatów oraz o ponowne zapisanie dawnych studentów rozpoczęło się z dniem 3 listopada i trwać będzie do 20 listopada. W powyższym okresie ma być opłacone w Kwesturze wpisowe, czesne laboratoryjne i kasa chorych według rozkładu, ogłoszonego w Rektoracie.

Od wszystkich kandydatów wymagane będzie wylegitymowanie się ze spełnienia obowiązku wojskowego.

Nowi kandydaci winni złożyć: 1. o podanie 2. o życiorys, 3. o metrykę, 4. o matkę w oryginale, 5. o urlop wojskowy wręgl. zwolnienie z wojska, 6. o fotografie t. zw. paszportowa.

— Pray pracy. Na kopalni Sp. Akc. Prs. Górn. „Łagi-

asa” przy pracy nagle zmarł Józef Juszczyk, lat 22, robotnik ledowacz. Przyczyna śmierci ustalili dopiero zarządca sekcja lekarska. Prawdopodobnie śmierć nastąpiła na skutek silnego ataku sercowego.

— Pożar. We wsi Wasola, gm. Bobrowniki, Dala 19 bm. w-buchł pożar w zagrodzie Józefa Kotuliv. Pastwą plomieni padł dom drewniany, kryty słomą. Na ratunek przybyła pierwsza straż ogłowa chociaż z wsi Dobieszowice, druga ze wsi Bobrowniki. Pożar ugąszono w ciągu 2 1/2 godzin.

— Kara za potajemne pędzenie spirytusu Sad Okręgowy skazał Józefa Maszela z Sosnowca za potajemne pędzenie spirytusu z kartofli, w myśl art. 26 cz. I ustawy z dn. 2 VII r. b., na 6 miesięcy więzienia i 5,000 mk. grzywny oraz na zapłacenie 520 mk. kosztów sądowych. Za podobne przewinienie skazał również mieszkańca Sosnowca: Józef Dudziński i Franciszek Kulka z art. 162 k. k. pierwszy na 4 miesiące więzienia i 1000 mk. grzywny, drugi na 2 miesiące więzienia (przy równoczesnym zawieszaniu wykonania kary na przeciąg lat 3-ech) oraz obaj na poniesienie opłat sądowych w kwocie: 1- 120 mk. 2 gi 10 mk. Aparat go rzeźniany, znajdujący się w posiadaniu na cmentarzu żydowskim, gdzie urządzili gorzelnię Szafraga, Kulka i Dudziński — skonfiskowano.

— Teatr H Czarneckiego. Dziś po południu „General Harsarów”, wieczorem — „Róża Stambułu”.

W poniedziałek w Dąbrowie „Róża Stambułu”.

We wtorek w Będzinie — „Róża Stambułu”.

Zawiadamiam uprzejmie, iż otwieram w Dąbrowie Górniczej, ul. Miejska Nr. 37,

6-cio miesięczny NOWY KURS

pojedynczej i podwójnej księgowości, matematyki kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii i prawa wekslowego pod gwarancją złożenia egzaminu w państwowej wyższej Szkole Handlowej. Zgłoszenia przyjmuję w Dąbrowie w dniach 30, 31 października i 1-go listopada w biurze przy ul. Miejskiej Nr. 37 w d. WP. Strońskiego przedpołudniem i popołudniu.

Z wysokim poważaniem
Bronisław Tyndel.

Podziękowanie

uczenie i uczniów z Dąbrowy Górniczej

Za gruntowne i znakomite przygotowanie nas do egzaminu z pojedynczej i podwójnej księgowości oraz rachunkowości kupieckiej, który złożyliśmy dnia 18-go b. m. w Rządowe up. Kursa Handlowe, prof. Akademii Handlowej w Krakowie z bardzo dobrym wynikiem, mamy zaszczyt wyrazić Wielm. Panu kierownikowi

Bronisławowi Tyndlowi
w Dąbrowie ul. Miejska Nr. 37

zapewnienie naszej szczerzej i bezgranicznej wdzięczności.

Grono uczenic i uczniów w Dąbrowie.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi córce naszej Marynce, w szczególności zaś Wieloibnym: ks. Dyrektorowi Wajzlerowi, ks. Rektorowi Raczynskiemu, ks. Prefektowi Pytlarżowi, pp. kierownikom szkół, nauczycielstwu znajomym i życzliwym coraz młodzieży szkolnej, składamy najserdeczniejsze podziękowanie

1898 **Mieczysławostwo Cimoszkowie.**

Dr. HEJMAN
Choroby uszu, nosa i gardła
od 1-2 pp. i od 6-7 pp.
KOLLATAJA Nr. 10 1874

DOK. MEDYC.
WŁ. BITNY-SZLACHTA
B.ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopiciowych. Uz. prep. 914. Analiz. mikroskop.
od 11-1 po poł. wiecz. od 6-8 panie od 5-6. 679
Ul. Małachowskiego No 16.

Dr. medycyny
Józef Malacz
b. ordynator klinik zagranicznych ordynuje w chorobach wenerycznych skórnych i wewnętrznych.
od 3-7 wieczór (oprócz świąt).
Badanie krwi Preparat 606(914).
BĘDZIN Nowy Rynek 2 m 3.

Dr. Kekalo
BĘDZIN, KOLLATAJA 33
choroby weneryczne, skórne i moczopiciowe. Preparat 914.
Badania krwi 1766
Odzienienie od 5 do 7 wieczorem. W dni świąteczne od 10 do 1 po południu.

Zawiadamiam uprzejmie, iż otwieram w Dąbrowie Górniczej, ul. Miejska Nr. 37,
1901 **6-cio miesięczny NOWY KURS**
pojedynczej i podwójnej księgowości, matematyki kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii i prawa wekslowego pod gwarancją złożenia egzaminu w państwowej wyższej Szkole Handlowej. Zgłoszenia przyjmuję w Dąbrowie w dniach 30, 31 października i 1-go listopada w biurze przy ul. Miejskiej Nr. 37 w d. WP. Strońskiego przedpołudniem i popołudniu.
Z wysokim poważaniem
Bronisław Tyndel.

Podziękowanie
uczenie i uczniów z Dąbrowy Górniczej

Za gruntowne i znakomite przygotowanie nas do egzaminu z pojedynczej i podwójnej księgowości oraz rachunkowości kupieckiej, który złożyliśmy dnia 18-go b. m. w Rządowe up. Kursa Handlowe, prof. Akademii Handlowej w Krakowie z bardzo dobrym wynikiem, mamy zaszczyt wyrazić Wielm. Panu kierownikowi

Bronisławowi Tyndlowi
w Dąbrowie ul. Miejska Nr. 37

zapewnienie naszej szczerzej i bezgranicznej wdzięczności.

Grono uczenic i uczniów w Dąbrowie.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi córce naszej Marynce, w szczególności zaś Wieloibnym: ks. Dyrektorowi Wajzlerowi, ks. Rektorowi Raczynskiemu, ks. Prefektowi Pytlarżowi, pp. kierownikom szkół, nauczycielstwu znajomym i życzliwym coraz młodzieży szkolnej, składamy najserdeczniejsze podziękowanie

1898 **Mieczysławostwo Cimoszkowie.**

